

Stopka redakcyjna

Redaktor Naczelny działu artystycznego

Ewelina Piotrowska | LOB

Zastępca redaktora naczelnego:

Paulina Szkwarek | LOa

Redaktor naczelny działu technicznego

Adrian Janusz | LOa

Z-ca red. Naczelnego działu technicznego

Mateusz Hajduk | LOa

Z-ca red. artystycznego

Paulina Szkwarek | LOB

Opiekun

Marta Szafkowska (Szafka)

Redaktorzy

Katarzyna Worach | LOB

Ewelina Piotrowska | LOB

Jagoda Szmidt | LOB

Jakub Lubelski | LOB

Martyna Przelazły | LOB

Paulina Szkwarek | LOa

Monika Kuzdak | LOa

Kamil Mięclärek | Ti

Maciej Łapiński | LOB

Magda Stramska | LOB

Michał Sobierajewicz | LOa

Sebastian Piłat | LOB



SQLPRESS

Niedługo wakacje ...



*Jeżeli masz ciekawy artykuł
albo po prostu chcesz kogoś
pozdrożyć to pisz do nas na
adres:*

sqlpress@gmail.com

SQLpress działa w oparciu o przepisy art. 25, 26, 29 (zamieszczając także wypisy dla celów dydaktycznych) 33 i 49 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i "prawach pokrewnych z dn. 4 lutego 1994 r. (DzU z dn. 23 lutego 1994 r. nr 24, poz. 83) oraz przyjęte zwyczaje edytorskie.

Spis treści

Wstępniak.....	3
Cristiano Ronaldo.....	4
Lionel Messi.....	5
Droga Manchesteru i Barcelony do finału	6-9
Poezja	10
Sport.....	11
Nasi kandydaci do Ełroparlamentu.....	12-13
Superśrodek.....	14-15
Zjawiska paranormalne.....	16-17
Fotorebordarz.....	18-19
Strzeleckie zajęcia.....	20
Ciekawostki.....	21
Matury.....	22
Wywiad z maturzystą.....	23
Spotkanie z Podróżnikiem.....	24
Sorbet truskawkowy.....	25
Pozdrowienia.....	26
Dżołki i betony.....	27

-Dżołki i betony-

Porcja tematów i zadań maturalnych:

Język polski:

"Pan Tadeusz" jako utwór nieśmiertelny. Opisz swój stosunek do literackiego arcydzieła, wychodząc od tezy, głosząc że "There can be only one".

Matematyka:

Udowodnij, stosując odpowiednie założenia, w dowolnym zbiorze kwadratów można wskazać trójkątny okrąg o co najmniej dwóch środkach.

Biologia:

Na przykładzie koleżanki/kolegi przedstaw podstawowe funkcje układu rozrodczego ssaków.

Historia:

Oceń wpływ Andrzeja Leppera na ruchy narodowowyzwoleńcze Mulatów w Polsce.

Geografia:

Wykaż, że najkrótsza droga prowadzona z Kaliningradu do Moskwy wiedzie przez polski korytarz tranzytowy i nie przechodzi przez Białoruś ani Litwę.

Chemia:

Za pomocą drożdży, wody i cukru wykaż substytucyjność przemysłu monopolowego w Polsce. Uwaga: załóż, że przemysł winiarski i siarkowy są komplementarne.

Fizyka:

Podaj przynajmniej dwa przykłady rozwiązań dylatacji czasu w środkowej Europie (wskazówka: rozważania rozpocznij od pokazania, że w Polsce jest możliwa praca 18 godzin na dobę przy zachowaniu 8 godzinnego odpoczynku)

Wiedza o społeczeństwie:

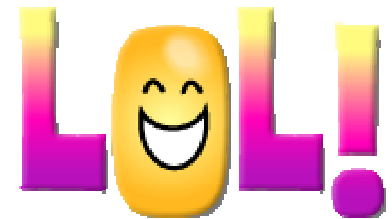
Wykaż, na podstawie wybranych przykładów z życia gospodarczego (powódzie, inwazja Talibów w Klewkach, samostny opad radioaktywny ze złóż uranu w Górach Sowich), że Leszek Balcerowicz musi odejść.

Muzyka:

Udowodnij, że o ile zaśpiewanie przez Edytę Górniak hymnu polskiego jest przestępstwem (konstytucyjnie chroniona godność pieśni państwowej), to nie jest nim pijacki ryk kibiców w knajpie ani bzyczenie komórki Idea w ważnych chwilach (np. gdy dzwoni Gruby albo Parówa).

W-F:

Opracuj metodę treningu pozwalającą grać w Mistrzostwach Świata drużynie piłkarskiej składającej się jedynie z Jerzego Dudka (bramkarz) i Emmanuela Olisadebe (napastnik). Wskazówka: wykaż skuteczność



Pozdrowienia

Pozdrowienia dla świętej trójce z I LOB, Anki R i Kwiatówki od Natt ;) P.S. oraz Witka i Feniksa Edd

Pozdrawiam Marcina T. z I Ti – A.R

Buziaki dla kochanego kuzyna Kubusia – Jagodziana! ;*

Pozdrowienia dla Irenki i Gienki ;* - Jagodziana!

Pozdrowienia dla kochanej Ani. Dziubasek ;*

Pozdro & Poćwicz – Admin ze serwerowni

Pozdrawiam Mamę i całą szkołę.

POZDROWIENIA DLA SEBASTIANA. Tajemnicza M.

Pozdro dla całej LOC od całej LOC

KRYSIU, MOJA ŁASICZKO, TĘSKNIĘ.

Lisek i Maciek pozdrawiają całą I LOB i resztę dziewczyn też.

`pozdro dla Liska gładkiej nóżki – maszynka Gillette

Pozdrowienia dla wszystkich niepozdrowionych. Yume Ni.



Serdeczne pozdrowienia dla całej szkoły od redakcji gazetki :)

Witajcie kochani!

Chciałabym Was powitać jako nowa redaktor naczelna najbardziej poczytnego pisma w całej szkole, (choć pewnie bardziej rozchwytywane są dzienniki lekcyjne). Zapewne macie wiele pytań, jak teraz będzie wyglądał nowy „Sqlpress”, czy coś się zmieni, czego możecie spodziewać się po nowym składzie redaktorów – młodych wilków, żądnych sensacji i przygód. Szczerze mówiąc, my sami nie wiemy, jak to będzie wyglądało, na razie próbujemy zatamować chaos, który wkradł się do redakcji, ale przede wszystkim staramy się pohamować nasz nieokiełznany entuzjazm, który daje się odczuć wszystkim. Nas nie da się przeoczyć czy nie zauważyć, jest nas wszędzie pełno ;d

Jedyne, co mogę zapewnić, to to, że z ramówki nie zniknie „Podziemie”. Wszystko, co dzieje się w szkole, a czego nie widać gołym okiem wypatrzy specjalna ekipa powołana do spraw nadzwyczajnych, czy jak wolicie – paranormalnych ;d, nie zabraknie też nowinek ze świata mody czy psychologii. (:

Co do niepytek – nie martwcie się, nie zostaną zniesione i nie kupicie ich nigdzie na czarnym rynku ;d

Jeśli macie jakieś pomysły, które warto pokazać światu albo piszecie tylko dla siebie do tzw. „szuflady” a chcecie, żeby ujrzały światło dzienne, to walcie śmiało na adres: sqlpress@gmail.com. A jeżeli chcecie dołączyć do zespołu, to zapraszamy z otwartymi ramionami (:

PS. Za wszelkie błędy z góry przepraszamy – jesteśmy w fazie rozwijania skrzydeł i przyzwyczajania się do nowej sytuacji (:
Ewelajna.



sqlpress@gmail.com



Cristiano Ronaldo

sprawie transferu, Cristiano zgodził się na kontrakt i został pierwszym Portugalczykiem w słynnej ekipie "Czerwonych Diabłów". Otrzymał koszulkę z numerem "7". Z tym numerem grał, uwielbiany przez kibiców z Old Trafford David Beckham, który odszedł wcześniej do Realu Madryt. Było to ogromnym wyróżnieniem, ale też pokazywało oczekiwania władz klubu i kibiców względem młodego Portugalczyka. Ronaldo zadebiutował w nowym klubie 16 sierpnia 2003 roku, w meczu ligowym z Boltonem, a swoją pierwszą bramkę strzelił kilka tygodni później w meczy przeciwko drużynie z Portsmouth. Szybko zdobył sympatię kibiców i jest obecnie filarem drużyny z Manchesteru.

Osiągnięcia 24-latką:

- * Mistrzostwo Anglii (2) : 2007, 2008
- * Puchar Anglii (1) : 2004
- * Tarcza Wspólnoty (2) : 2007, 2008
- * Puchar Ligi Angielskiej (2) : 2006, 2009
- * Liga Mistrzów (1) : 2008
- * Klubowe Mistrzostwo Świata (1) : 2008
- * Bravo Award : 2004
- * FIFPro World XI : 2007, 2008
- * Król strzelców Premier League : 2008
- * MVP Ligi Mistrzów : 2008
- * Złoty But : 2008
- * Złota Piłka : 2008
- * Piłkarz Roku FIFA : 2008

MVP- ang. *Most Valuable Player* —
Najbardziej Wartościowy Gracz

Adrian Janusz 1LOa

Sorbet truskawkowy

Wakacje za pasem. W naszej szkole widać to bardzo wyraźnie, chodzi mi szczególnie o uczniów nerwowo przeszukujących notatki, regularnie chodzących coś zaliczać w ostatnich terminach no i oczywiście ulubieńców nauczycieli-czyli tych, którzy biegają za nimi od samego rana, bo właśnie zdali sobie sprawę, że niedługo koniec roku.

Korzystając z tego, że mam w domu prawdziwy kulinarny talent w postaci Mamy, udało mi się wykraść z jej pilnie strzeżonego zeszytu z przepisami coś, co na chwilę sprawi, że oderwiemy się od tego całego szkolnego chaosu i choć na chwilę odetchniemy z ulgą.

Sorbet truskawkowy

Składniki:

- 200 g truskawek,
- 2 łyżki cukru pudru,
- kilka kostek lodu (2/3 szklanki),
- 2 łyżki soku malinowego,
- kilka listków mięty dla dekoracji

Jak przyrządzić?

1) Oplukane truskawki kroimy na pół i wkładamy na pół godziny do zamrażalnika. Najlepiej rozkładając je płasko na tacce.

2) Gdy owoce są ścięte mrozem, wyjmujemy je i wrzucamy do miksera. Miksujemy na jednolitą masę. Wyjmujemy lód i rozkruszamy go nieco. Dokładamy do truskawek. Dodajemy resztę składników miksując raz jeszcze krótką chwilę.

Moja mama zwykle podaje sorbet w długich szklankach, udekorowany kilkoma listkami mięty.
Smacznego;



Paulina Szkwarek

Spotkanie z Podróżnikiem

Dnia 15 kwietnia bieżącego roku w naszej szkole odbyło się spotkanie z podróżnikiem Mariuszem Kurcem.

Pan Mariusz wędrówkę po świecie traktuje jako sposób na życie, w którym się realizuje. W pierwszą podróż wybrał się, mając zaledwie 18 lat. Wtedy po raz pierwszy bez znajomości, bez przyjaciół i bez pieniędzy autostopem przejechał cały Świat.

Dziś ma za sobą już zwiedzenie kilkudziesięciu krajów Azji, Indii, a nawet Afryki. P. Mariusz podróżuje samotnie, bo jak mówi ceni w sobie wolność, pomimo tego że jego ostatnia wyprawa odbyła się z narzeczoną, a następna będzie z matką. Opowiadał nam o różnych ciekawych, często niebezpiecznych czy też śmiesznych sytuacjach (m.in. o tym „kiedy jechał na dachu pociągu, czy też o tym, jaką to „atrakcją” są biali ludzie w różnych państwach). Jednak dla niego liczy się to, że może poznawać kulturę, podziwiać faunę jak i florę innych kontynentów.

Pół życia w podróży

MIĄK 18 lat, kiedy po raz pierwszy spał w plecaku i ruszył przed siebie. Bez znajomości, bez przyjaciół, bez pieniędzy. Jego hotelami były ławki w parkach wielkich metropolii, opuszczone domy w biednych wsiach Afganistanu, Laosu, a czasem goła ziemia gdzieś w afrykańskim buszu. Do dziś nie wyobraża sobie innego życia. Mariusz Kurc – obywatel świata, filozof, a także ambasador dobrej wody.

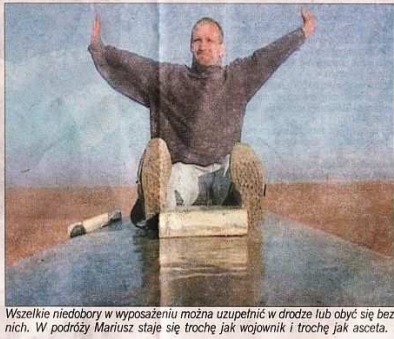
PODRÓŻOWAĆ po świecie można na różne sposoby – z biurem podróży, własnym samochodem, tanimi liniami lotniczymi. Można też wrzucić do starego plecaka kilka sztuk odzieży, szczerbatek do zębów, płyn do prania, spiwór. W portfelu 200 dolarów, które ledwie wystarczą na wykup wiz. A potem już tylko droga – czasem autostop, czasem pociąg bez biletu, czasem własne nogi. I tak przez wiele miasteczek, aby dotrzeć do Chin, Południowej Afryki czy nawet Australii.

– Jądać w podróż niejako podejmuje walkę, dlatego wszelkie trudności związane z podróżowaniem oraz ryzyko są nieodłącznymi jej elementami – twierdzi podróżnik. – Znamym się zarówno ze słabszymi stronami swojej osobowości, jak i z tym wszystkim co dookoła stanowi przeszkodę.

A potem wraca. Na chwilę, na dosłownie kilka tygodni, aby zmontować film z podróży i spotkać się z ludźmi, którzy chcą wysłuchać jego historii. Wziewania, huśce pracy, domy porpacze – to miejsca, gdzie opowiada o radości i wolności, którą daje podróż.

Lista krajów, które Mariusz odwiedził, jest bardzo długa. W tym tygodniu wyjechał w kolejną podróż – tym razem do Afryki. Gdzie dokładnie jest dziś nie wiadomo, bo w drodze nie zabrał telefonu komórkowego, a sam rzadko dzwoni do kraju. Jednak z tej podróży przywiezie coś więcej niż tylko film. W wielu miejscach na świecie brakuje wody pitnej – jeśli trafi tam Mariusz, to jest szansa, że po jakimś czasie w to miejsce trafi konkretna pomoc. Szczeciński podróżnik został ambasadorem dobrej wody międzynarodowej organizacji Rotary, która finansuje budowę studni w biednych regionach.

(bini)



Wszelkie niedobory w wyposażeniu można uzupełnić w drodze lub obyć się bez nich. W podróży Mariusz staje się trochę jak wojownik i trochę jak asceta.

Po każdej wyprawie Mariusz Kurc wraca z filmem z podróży, spotyka się z ludźmi, którzy chcą wysłuchać jego historii. Szkoły, więzienia, domy poprawcze- to miejsca, gdzie opowiada o radości i wolności, którą daje mu podróż. Mamy nadzieję, że naszą szkołę również jeszcze odwiedzi i podzieli się z nami nowymi wrażeniami z podróży.

Kuzdak Monika 1Ioa

Lionel Andres Messi – czołowy zawodnik zespołu FC Barcelona, a zarazem jeden z najlepszych zawodników piłki nożnej na świecie, zwany również nowym następcą Diego Maradony. Swoją karierę Argentyńczyk rozpoczął już w wieku 5 lat, a możliwość dalszego rozwoju i pokazania światu swojego talentu zawdzięcza swojemu obecnemu klubowi FC Barcelona, ponieważ to właśnie klub pokrył koszty leczenia piłkarza (Messi cierpiał na brak hormonu wzrostu). Messi dołączył do



Blaugrany w 2000 r. „a w pierwszym składzie zadebiutował w roku 2003. Messi pokazuje światu i kibicom katalońskiej drużyny, że dobra piłka nie musi opierać się tylko na brutalnej, ostrej grze, ale może to być sport oparty na niesamowitej technice i szybkości. Następca Maradony jest ś w i a t a tak samo efektowny jak jego U-20 oraz król strzelców). Jego niesamowite umiejętności mogliśmy podziwiać w finałowym meczu LM, gdzie Barca pokonała zawodników Manchester United. Messi został wtedy zdobywcą jednej z dwóch zdobytych dla Barcelony bramek. Argentyńczyk jest również cenionym zawodnikiem reprezentacji. W roku 2008 podczas igrzysk olimpijskich strzelił dla Argentyny dwa gole i zdobył złoty medal.

Lionel Messi to niewątpliwie jeden z niewielu piłkarzy, który swoją grą i techniką udowadnia, że posiada prawdziwy potencjał i talent. Jako

jeden z najważniejszych zawodników Blaugrany w każdej minucie meczu Messi pokazuje światu i kibicom katalońskiej drużyny, że dobra piłka nie musi opierać się tylko na brutalnej, ostrej grze, ale może to być sport oparty na niesamowitej technice i szybkości. Następca Maradony jest ś w i a t a tak samo efektowny jak jego poprzednik, ma podobne zagrania i wiele zdobytych przez niego bramek jest podobne do tych, które zdobył Diego.

FC Barcelona może być dumna, że posiada tak niesamowitego zawodnika, jak Messi, a każdy fan Barcelony, że jego klub cieszy się taką dobrą sławą dzięki niemu. Niewątpliwie jest jednak fakt że poprzez swoje osiągnięcia Messi zapisze się na kartach historii jako jeden z najwspanialszych piłkarzy FC Barcelony i świata. (Visca el Barca!!! :)

Martyna Przelazły 1LOb



Manchester United do meczu finałowego nie prezentował się może tak efektownie jak Barcelona, ale z każdym grał coraz lepiej. Dokładnie tak samo, jak Cristiano Ronaldo, który zaczął strzelać dopiero - za to bardzo regularnie - w fazie pucharowej.

Faza grupowa (Grupa E)

Dwa zwycięstwa w sześciu meczach wystarczyły Manchesterowi do zajęcia pierwszego miejsca w grupie z punktem przewagi nad Villarreal. Z hiszpańską drużyną piłkarze United dwukrotnie bezbramkowo zremisowali - w tym na początek zmagania grupowych w meczu na Old Trafford. Potem przyszły dwie komfortowe wygrane po 3:0. Najpierw na wyjeździe z Aalborg BK, a potem u siebie z Celtic Glasgow z Borucem w bramce. W obu przypadkach Dimitar Berbatov zdobył po dwa gole, a Wayne Rooney po jednym. Następne trzy mecze przyniosły trzy remisy, co przy korzystnych rezultatach innych drużyn wystarczyło do awansu z pierwszej pozycji.

1/8 finału

Inter Mediolan 0:0 Manchester
Manchester 2:0 Inter Mediolan

Starcie w pierwszym meczu fazy pucharowej było zapowiadane raczej jako rywalizacja trenerów, a nie drużyn. Prowadzący Inter, Jose Mourinho wcześniej dwukrotnie szkoleniowiec Porto i Chelsea pokonał jedenastkę Fergusona. Trzeci raz okazał się szczęśliwy dla trenera ekipy z United. Po pierwszym bezbramkowym spotkaniu we Włoszech, drogę do siatki Julio Cesara Manchester znalazł już w 4. minucie rewanżowego meczu za sprawą serbskiego obrońcy Nemanja Vidicia. Kibice na Old Trafford drugi raz cieszyli się z bramki cztery minuty po przerwie, kiedy swojego pierwszego gola w tej edycji Ligi Mistrzów zdobył Ronaldo.

Mourinho po wszystkich ucziwie przyznał, że awansowała lepsza drużyna.

WYWIAD Z MATURZYSTĄ



Nati: Witaj

Maturzysty: Hej

N: No i maturki z głowy. Masz wakacje. Jak się czujesz?

M: Wyśmienicie!

N: Jak wyglądały Twoje przygotowania do matury?

M: Oczywiście były to bardzo ciężkie przygotowania. Od miesięcy zarywam

noce, by przyswoić jak najwięcej wiedzy. Poza tym chodziłem na korepetycje u naszych kochanych nauczycielek.

N: Jakie przedmioty zdawałeś oprócz j. polskiego i j. obcego?

M: Tylko geografę,

N: Znasz już wyniki egzaminów ustnych. Jak ci poszło?

M: Poszło mi bardzo dobrze. Język polski zgodnie z planem 20 punktów, tylko nie mogę sobie wybaczyć jak mogłem na niemieckim trzy punkty stracić, ale 17 to też niezły wynik.

N: A czujesz się bezpieczny, jeśli chodzi o egzaminy pisemne?

M: Raczej tak. Nie oficjalne rozwiązania arkuszy pokazywały się w Internecie już kilka godzin po egzaminie, więc chyba każdy już wie, mniej więcej ile punktów zdobędzie

N: Pozostaje mi trzymać za Was wszystkich kciuki. Powodzenia w przyszłości.

M: Dzięki.

N: A jeszcze jedno. Wpadnijcie od czasu do czasu na odwiedzinki :D

M: Jak moglibyśmy nie odwiedzić. Oczywiście że was odwiedzimy, ale to w odległej przyszłości :D.

Nadesłała Natalia Majczak z I LO B (Nati)

MATURY

Matury, matury i po maturach. Tyle stresu, przygotowań, nauki i już po wszystkim. Sqlpress wybrał się pewnego razu zobaczyć jak wygląda jeden dzień egzaminu ustnego i przeprowadził tzw. „wywiad środowiskowy”.

Wchodzimy do internatu, aby mieć rozeznanie w sytuacji – na korytarzu czeka kilku uczniów i p. prof. Małgorzata Blezień – Lach. Robimy parę zdjęć i pytamy maturzystów o samopoczucie. Na pierwszy ogień idzie Marta Wiktorska, która zdawała maturę z j. niemieckiego.

Sqlpress: Jak samopoczucie przed wejściem do sali?

Marta: No cóż, duży stres przede wszystkim.

Sqlpress: Jak długo przygotowywałaś się do egzaminu z niemieckiego?

Marta: No cóż, wcale się nie przygotowałam (śmiech). Jako tegoroczna maturzystka mogę udzielić jednej cennej rady: przygotowujcie się do matury już od pierwszego roku w liceum, żeby później nie było niepotrzebnego stresu i powtarzania w myślach, że nie dacie rady. Im wcześniej tym lepiej (:

Idziemy dalej. Czekamy na kogoś, kto opowie nam o emocjach tuż po wyjściu z sali egzaminacyjnej. Tą osobą jest Ania Kucharska, również zdawała maturę z j. niemieckiego.

Sqlpress: I jak było? Jak stres?

Ania: Jestem już po egzaminie i nie czuję żadnego stresu, ani nie czułam go przed maturą. Trzeba po prostu się do niej dobrze przygotować, a wtedy nie ma mowy o jakimkolwiek stresie (:

Stojąc przed klasą, w której odbywały się egzaminy z j. angielskiego spotykamy Rafała Hawryluka, który oczekiwał na swoją kolejkę. Rozmawialiśmy dosłownie sekundę, bo został poproszony o wejście do sali. Udało nam się zrobić kilka zdjęć komisjom i maturzystom, czego efekty możecie podziwiać poniżej (:

Wszystkim tegorocznym zdającym życzymy jak najwyższych wyników matur i zapewniamy o utrzymaniu kciuków aż do ich ogłoszenia! (:

Barcelona dotarła do finału Ligi Mistrzów zachwycając skutecznością i składnością rozgrywania piłki w ofensywie. Wielu zwróciło też uwagę na poukładaną grę obronną, gdzie wiele zdobytych bramek miało swój załączek. Wreszcie pomogło też szczęście w dramatycznym, rewanżowym meczu w Londynie.



Faza grupowa (Grupa C)

Barcelona zdobyła aż 18 bramek w sześciu spotkaniach. Wszystko się rozpoczęło od 3:1 ze Sportingiem Lizbona na Camp Nou. Później Katalończycy odnieśli tak efektowne zwycięstwa jak 5:0 z FC Basel, czy 5:2 w rewanżowym meczu ze Sportingiem. [Josep Guardiola](#), zdający pierwszy poważny egzamin w krótkiej karierze trenerskiej, udowodnił w ostatnim meczu tej fazy Ligi Mistrzów, że za nic ma rekordy, a liczą się końcowe efekty. Mając zagwarantowane pierwsze miejsce, w meczu z późniejszym triumfotorem Pucharu UEFA Szachtarem Donieck pozwolił odpocząć pierwszoplanowym zawodnikom wystawiając praktycznie same rezerwy. Barcelona przegrała 2:3. Jak do tej pory jest to jedyna porażka „Dumy Katalonii” w kończącej się edycji Ligi Mistrzów.

1/8 finału

[Olympique Lyon 1:1 Barcelona](#)
[Barcelona 5:2 Olympique Lyon](#)

Już w 7. minucie pierwszego spotkania kapitan Lyonu Juninho wykonał po swoim rzut wolny zdobywając bramkę i dając francuskim kibicom wiarę w sprowadzenie Barcy na ziemię. Napór Olympique trwał przez całą pierwszą połowę. Zamiast jednak drugiej bramki dla gospodarzy, w 67. minucie nastąpiło wyrównanie po голу Henry'ego. Również w drugim meczu za sprawą Francuza grającego w barwach „Blaugrany” szanse Lyonu na awans do ćwierćfinału wcześniej spadły niemal do zera. Już w pierwszych 27 minutach Henry zdobył dwie bramki. Kolejne dołożyli Messi i Eto'o, a dzieła dopełnił wprowadzony z ławki Seydou Keita.



Ćwierćfinał
Manchester 2:2 FC Porto
FC Porto 0:1 Manchester

To miała być najbardziej jednostronna rywalizacja w ćwierćfinałach LM. Wielu przepowiadało portugalskiej ekipie podobny los to tego, który spotkał wcześniej Sporting w dwumeczu z Bayernem, w trakcie którego drużyna z Lizbony straciła aż 12 bramek. Zamiast jednak zmasowanych ataków i gradu bramek Manchesteru, pierwszy mecz na Old Trafford przyniósł już w 4. minucie bramkę dla Porto. Po niespełna kwadransie wyrównał Rooney, ale na

dobre piłkarze Manchesteru rozwinęli skrzydła po przerwie. Sporą przewagę udało się udokumentować dopiero pięć minut przed końcem regulaminowego czasu gry dzięki trafieniu Teveza wprowadzonego nieco ponad dwadzieścia minut wcześniej.

Fergusonowi i jego piłkarzom nie było jednak dane cieszyć się z wygranej. Minutę przed końcem Mariano Gonzalez zapewnił remis jedenastce z Półwyspu Iberyjskiego.

Rewanż w Porto był wyczekiwaniem sensacji w postaci awansu portugalskiej drużyny. Rzeczywiście w roli głównej wystąpił Portugalczyk, ale ten grający dla Manchesteru. Cristiano Ronaldo w 6. minucie huknął potężnie z 35 metrów zdobywając fantastyczną bramkę dającą United awans do półfinału.

Półfinał
Manchester 1:0 Arsenal
Arsenal 1:3 Manchester

Manchester nie był nawet przez chwilę zagrożony w rywalizacji z Arsenalem o drugi z rzędu finał Ligi Mistrzów. W dwumeczu drużyn z Premier League do bramki trafiali wyłącznie nie-Brytyjczycy i to głównie ci grający w United. Najpierw na Old Trafford najbardziej cieszył się Irlandczyk John O'Shea. Potem w rewanżu w Londynie już po jedenastu minutach losy awansu przesądziła południowokoreański pomocnik czerwonych diabłów [Ji-Sung Park](#) oraz Ronaldo. Portugalczyk trafił również w 61. minucie ostatecznie pogrążając Arsenal, dla którego jedynym pocieszeniem była bramka z rzutu karnego wbita przez Holendra Robina van Persie na kwadrans przed końcem meczu.

Ciekawostki

Skończyła liceum w wieku 90 lat Mieszkanca przedmieść

Chicago, musiała porzucić szkołę w czasach wielkiego kryzysu, by pomóc rodzinie. Po 73 latach otrzymała dyplom ukończenia liceum. Eleanor Benz, w 1936 roku, w ostatniej klasie, musiała przerwać naukę dla pracy.

Później uczęszczała jedynie na wieczorowe kursy księgowości i pisanie na maszynie. Przez lata doczekała się 15 dzieci, 54 wnucząt i 37 prawnucząt.



29-latek ma 21 dzieci z 11 kobietami Pewien Amerykanin ma w wieku zaledwie 29 lat aż 21 dzieci ze związków z 11 kobietami. Liczne potomstwo Desmond Hatchetta zwróciło uwagę władz, kiedy jego nazwisko pojawiło się w 11 sprawach sądowych o alimenty dla 15 spośród wszystkich jego dzieci. Mężczyzna zapewnia, że nigdy nie zamierzał ustanowić żadnego rekordu, a wszystkie jego partnerki wiedziały o sobie nawzajem. Zgodnie z prawem, sąd może pobierać jedynie 50 procent zarobków pozwanego o alimenty ojca, co oznacza, że po podziale pieniędzy niektóre matki otrzymują od Hatchetta zaledwie po 2 dolary miesięcznie.

Samochód na autostradzie stracił

wszystkie koła Kierowca chwilę wczesniej

zmieniał koła z zimowych na letnie i... pomylił nakrętki. Do bardzo dziwnego wypadku doszło na autostradzie w szwajcarskim kantonie St. Gallen. Kiedy koła nagle odpadły od pojazdu, samochód po prostu zatrzymał się na samym środku drogi. Jak się okazało, nietypowy incydent spowodowała... zmiana kół. Właściciel auta tuż przed wypadkiem zjechał z autostrady i, z pomocą pasażerów, zmienił koła z zimowych na letnie.



Dostał rachunek 450 lat po swojej śmierci Bez-

względny niemiecki urząd dopadnie każdego. To, że nie żyjesz od wielu, wielu lat nie jest żadnym usprawiedliwieniem. Abonament trzeba płacić i już. Nie płacisz - doliczymy ci odsetki. Przez 450 lat trochę się tego uzbierało... Niemiecki GEZ ściąga abonament radiotelewizyjny. I jest w tym bardzo dobry - wybitny matematyk Adam Ries (zm. 1559) w starciu z urzędem



Strzeleckie zajęcia

Dnia 16 maja o godzinie 8.00 zebraliśmy się wszyscy na boisku szkolnym gimnazjum na leśnej.

Do naszej jednostki dołączyli nowi rekruci, uczniowie tej szkoły.

Po przećwiczeniu rzutu granatem obronnym F1 wyruszyliśmy w trasę, która wiodła w stronę Krzynki.

Przeszliśmy przez bagna i przekroczyliśmy po raz pierwszy rzekę Płonię.

Szybkim marszem doszliśmy do drogi prowadzącej do Pełczyc, gdzie dowódca zarządził postój.

Po kilku minutach ruszyliśmy w stronę Żydowa. W Żydowie nad jeziorem rozpaliliśmy ognisko przy którym wysuszyliśmy przemoczone deszczem ubrania, piekliśmy kiełbaski i przećwiczyliśmy elementy topografii.

Po godzinie ruszyliśmy w kierunku Barlinka. Po drodze przeprowadziłem zajęcia z pierwszej pomocy, symulując skręcenie nogi. Strzelcy sprawnie zmontowali nosze z brzoźowych gałęzi, pałatek i wojskowych pasów, wykazując się pomysłowością, zdolnością improwizacji i zimną krwią.

Poszliśmy dalej. W trakcie przekraczania Płoni po raz drugi i trzeci zbudowaliśmy dwie kładki. W czasie pracy nie obyło się bez mniej lub bardziej przymusowej kąpieli.

W połączeniu z zimnym deszczem i niską temperaturą dało to nam przedsmak działania w trudnych warunkach atmosferycznych.

W końcu nasza jednostka ma specjalizację wodno - lądową. W czasie marszu powrotnego jeden z rekrutów o mało nie zgubił buta wciągniętego przez bagno. Na szczęście obuwie udało się w ostatniej chwili uratować.

Przemoczeni, wytarzeni w błocie, ale szczęśliwi wróciliśmy do domów.

Zrobiliśmy w sumie około 20 km w dość trudnym terenie.

Nie możemy się doczekać kolejnego marszu który odbędzie się w następną sobotę.

Jednostka Strzelecka 4037 w Barlinku po każdych zajęciach sukcesywnie zwiększa swój stan liczbowy i zdobywa nowe doświadczenia.

Ćwierćfinał

Barcelona 4:0 Bayern Monachium

Bayern Monachium 1:1 Barcelona

Mistrzowie Niemiec przystępowali do dwumeczu z Katalończykami w glorii rekordowych zwycięstw ze Sportingiem, któremu w dwóch meczach wbili 12 bramek. Tymczasem Barcelona potrzebowała zaledwie 45 minut, żeby rozstrzygnąć na swoją korzyść losy awansu do półfinału. Czterokrotni zdobywcy Pucharu Europy biegali po Camp Nou jak dzieci we mgle, kiedy dwa razy Messi i po razie Eto'o oraz Henry trafiali do bramki. Z hitowo zapowiadającej się konfrontacji finezji z żelazną konsekwencją, fani piłki na całym świecie byli świadkami spektaklu jednego aktora i bezapelacyjnego triumfu Barcy w tym zaskakująco jednostronnym meczu.

Bayernowi udało się uniknąć kompromitacji dzięki remisowi w Monachium przeciwko grającej drugim garniturem Barcelonie. Bawarczycy prowadzili nawet po bramce Francka Ribery'ego w 47. minucie. Wyrównał w końcu Keita zdobywając swojego drugiego gola w tej edycji LM. Wynik rywalizacji z Barcą był dla Juergena Klinsmanna początkiem końca prowadzenia Bayernu.

Półfinał

Barcelona 0:0 Chelsea

Chelsea 1:1 Barcelona

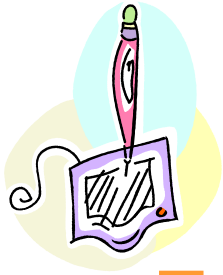
Ultra ofensywny styl Barcelony został przetestowany przez twardą jak skała defensywę Chelsea. Obroną londyńczyków świetnie dowodził od pierwszej minuty kapitan [John Terry](#) z determinacją dążący do finału i wzięcia rewanżu na Manchesterze, z którym rok wcześniej Chelsea przegrała w finale LM po rzutach karnych. Po pierwszym bezbramkowym spotkaniu, w drugim niewielkim faworytem byli „The Blues”. To wskazanie stało się o wiele mocniejsze po bramce roku zdobytej już w 9. minucie przez Michaela Essiena. Huknięcie z woleja wpadło w okienko rozpaczliwie interweniującego Valdeza. Tego strzału nie obroniłby żaden bramkarz na świecie.

Na nieszczęście dla piłkarza z Ghany to on nie przypilnował osamotnionego Iniesty na szesnastym metrze przed bramką Petra Czecha w trzeciej minucie doliczonego czasu gry. Pierwszy w meczu celny strzał Barcelony na bramkę Chelsea okazał się zabójczy.

Po wszystkim nikt nie winił jednak Essiena. Gromy posypały się za to na głowę sędziego, który - według brytyjskich mediów - nie podyktował czterech karnych dla londyńskiego klubu. Znienawidzony bardziej niż Howard Webb w Polsce, Tom Henning Ovrebø opuszczał Wyspy pod opieką eskorty.

FINAŁ

A finał? Był jaki był i nie skomentuję go...



Te dni

Są dni kiedy jesteś smutny.
Są dni kiedy jest ci źle.
Są dni kiedy chcesz coś mieć.
Są dni kiedy jesteś blisko mnie.

Lecz ty wiesz, że możesz
Wszystko mieć.
Lecz wiesz że osiągniesz cel
Jeśli tylko chcesz.
Więc walcz póki siłę masz.
Bo bez marzeń nie masz szans.

Ten dzień będziesz ciągle pamiętać.
Ten sen, będziesz przy nim trwać.
Ta noc, to twoje wejście.
A ja , będę patrzeć zawsze w dal.

To wiatr wieje tobie w twarz.
To znak, że masz dalej grać.
A słońce pokazuje tobie klucz.
Do wszystkich zamkniętych drzwi.

Byłam tu kiedyś

Byłam tu kiedyś
A ciebie tu nie było.
Było tu bardzo smutno,
Bo coś złego się zdarzyło.
Słońce nie świeciło
Drogi też nie było .
Znaku szukam
By do ciebie dotrzeć.

Nagle wszystko zmienia się,
Gdy zobaczę orła.
Który lata po niebie
I wzbija się w przestworza.
Nagle słońce świeci
I widzę setki dróg.
A ty stoisz ciągle
I patrzysz na cud.

Byłeś tutaj kiedyś
Widziałeś setki dróg.
Szukałeś wyjścia z labiryntu,
Lecz nie odnalazłeś go.
Błądziłeś po omacku
Szukając bramy.
Zamknęłaś swoje oczy
I odnalazłeś sekret ci dany.

Anita Wasiak 1LOa



SPORT

Mamy maj. Piękna pora roku, kiedy wszystko robi się zielone. Aż miło wyjść z domu. Ale dobrze, bez zbędnego owijania w bawełnę. Było kilka osiągnięć sportowych w naszej szkole w ostatnim czasie. Dziewczyny + piłka nożna = ? Nie ma rozwiązania na to działanie. To jest zbyt skomplikowane, trzeba to zobaczyć, żeby móc się wypowiedzieć. Ja nie tylko widziałam, ale też brałam w tym udział, więc z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że wyczyniałyśmy kosmiczne rzeczy. Raz było z górki, raz pod górkę. Ale częściej to piłka robiła z nami, co chciała. Oczywiście nie mówię tu o niezastąpionej Ani, która potrafiła stać na bramce, ale też nastrożać najwięcej goli. Nie będę mówiła, że było aż tak źle, obejduję się bez podawania wyników. Powiem, że trzeba dużo pracować, aby coś osiągnąć. Bez wysiłku nie ma nic. My praktycznie nie ćwiczyłyśmy i nie staram się nas usprawiedliwiać. Ale sami sobie dopowiedzcie jak mogło być ;)

Druga sprawa to wielki finał, czyli dnia 27.05.2009 zagra FC Barcelona & Manchester United. Oczywiście kibicuję Barcelonie, ponieważ ich 'piłka' mnie powala na kolana, choć powiem że jeśli wygra Manchester, to nie będę płakała, ponieważ chłopaki też dają radę, choć ligi angielskiej nie lubię za bardzo. No nic, mam nadzieję, że wygra lepszy [Barcelona]. Ale żeby nie było, że nie jestem obiektywna to ManU ma szanse posprzątać szatnie po Barcy ;D

To by było na tyle moich wypocin. Dalszą relację z meczy zdadzą moi koledzy.

Jagodziana.

Bo...

Bo gdy jesteś blisko, czuję się wspianiale.
 Bo gdy patrzę w Twoje oczy, wiem, że świecą tylko dla mnie.
 Bo gdy mówisz do mnie, nie słyszę nic innego.
 Bo gdy czule całujesz mnie, oderwać nie chce się.
 Bo Twój miły dotyk, jest lepszy niż narkotyki.
 Bo Twoje liczne słowa, są bólu ukojeniem.
 Bo każdy kolejny dzień z Tobą i znacysz dla mnie więcej.
 Bo... po prostu Cię kocham.

Natalia Majczak

FOTOREPORTAŻ

Ostatnie konsultacje przed egzaminem

Dwie na jednego?...

Nasi kandydaci d



Posłańcy

Ten typ duchów występuje najczęściej. Duchy te ukazują się zwykle wkrótce po śmierci, by być blisko ludzi. Są one świadome własnej śmierci i mogą nawiązywać kontakty ze światem żywych. Najczęściej informują swoich kochanych bliskich, że są zdrowe i szczęśliwe i żeby się z ich powodu nie smucić. Duchy te ukazują się krótko i zwykle tylko raz. To jest jak gdyby umyślny powrót z wiadomością mającą na celu pomoc w poradzeniu sobie z ich stratą.

Ta kategoria obejmuje zwykle krótkie wizyty u kogoś, z kim łączą je bliskie więzi emocjonalne, mówi Lauren Forcella w "Paranormalnych Śledztwach" (Paranormal Investigations), która nazywa te duchy "kryzysowymi zjawami". Choć zwykle takie spotkanie wydaje się być typem pożegnania, czasami "wizjowi" przekazywana jest ważna i przydatna informacja. Chociaż umieranie jest najpowszechniejszym kryzysem, inne groźne sytuacje życiowe również mogą wywołać pojawienie się ducha.

Projekcje

Z punktu widzenia sceptyków - o ile są oni skłonni przyznać, że istnieje w ogóle coś dostarczającego doświadczeń związanych z nawiedzaniem - wszystko to istnieje w naszych umysłach lub jest wytworem naszych własnych umysłów. Duchy, jak mówią sceptycy, są zjawiskami psychicznymi: widzimy je, ponieważ oczekujemy ich lub chcemy je zobaczyć. Rozpacząca wdowa widzi swojego zmarłego męża, ponieważ tego potrzebuje, chce wiedzieć, że wszystko z nim jest w porządku i że jest on na tamym świecie szczęśliwy. Jej umysł dostarcza doznania, które pomagają jej znieść ból po stracie. Odkąd wiemy tak niewiele o mocy i zdolnościach naszych własnych umysłów, istnieje możliwość, że może on nawet opracowywać fizyczne manifestacje, takie jak widma i hałasy - projekcje, które nawet inni mogą zobaczyć i usłyszeć. Nie są one jednak "rzeczywiste" w jakimkolwiek sensie, mówią sceptycy, są jedynie efektem działania potężnej wyobraźni.

Czy istnieje takie coś, jak duchy? Zjawiska duchów i nawiedzenia są bardzo prawdziwymi doświadczeniami. Oto ich prawdziwa przyczyna i natura, będąca wciąż tajemnicą.



Pogromcy duchów z I LoB

Sawik i Masiek



Czy wierzysz w duchy?

Wiele tysięcy relacji z całego świata pozostawia niewiele wątpliwości co do tego, że doświadczenia nękające ludzi są całkiem prawdziwe. Ale co je powoduje i dlaczego?

Widziałeś je w filmach, czytałeś relacje o ich wytrącających z równowagi działaniach a także oglądałeś telewizyjne show i dokumenty robiące z nich sensację. Prawdopodobnie widziałeś ich rzadkie zdjęcia, być może słyszałeś także z pierwszej ręki od przyjaciół i krewnych o upiornych spotkaniach. Otrzymuję od czytelników co miesiąc tuziny relacji. Może nawet sam widziałeś ducha.

Lecz czym są duchy? Odpowiem ci bez ogródek: Tego tak naprawdę nie wie nikt.

Istnieje jednakże tysiące teorii wyjaśniających tysiące udokumentowanych doświadczeń, których doznali ludzie na całym świecie od początku zapisanej historii. Duchy i zjawy wydają się być względnie wspólną częścią ludzkiego doświadczenia. Prawdopodobnie istnieje kilka typów duchów lub zjaw, i potrzeba więcej niż jednej teorii, aby je wszystkie wyjaśnić.

Zmarli ludzie

Tradycyjny pogląd na duchy mówi, że są one duchami osób zmarłych, którzy z jakichś powodów zostali "zablokowani" między płaszczyzną istnienia i następną, często w wyniku jakiejś tragedii lub urazu. Wielu łowców duchów i osób mających zdolności parapsychologiczne sądzi, że takie ziemskie duchy nie wiedzą, że nie żyją. Wytrawny łowca duchów, Hans Holzer, mówi: *Duch jest ludzkim istnieniem, które opuściło ciało fizyczne, zazwyczaj w traumatycznym stanie i zazwyczaj nie jest świadome swojego rzeczywistego stanu. Wszyscy jesteśmy duchami zamkniętymi w ciele fizycznym. Podczas odejścia, nasze ciało spirytualne przechodzi do następnego wymiaru. Duch, z drugiej strony, po urazie, jest zablokowany w naszym fizycznym świecie i musi zostać wypuszczony, by iść dalej.*

Duchy przebywają w pewnym rodzaju otchłani, w której odwiedzają miejsca własnej śmierci lub miejsca, w których doznawali przyjemności za życia. Bardzo często tego typu duchy mogą nawiązywać kontakty ze światem żywych. Są one na pewnym poziomie świadome życia i reagują, gdy zostaną zauważone przy okazjach, kiedy mogą się zmaterializować. Niektóre osoby mające zdolności parapsychologiczne twierdzą, że mogą się z nimi porozumiewać. A gdy to robią, często próbują pomóc tym duchom zrozumieć, że one nie żyją i przejść do następnego etapu ich istnienia.

o Europarlamentu

Silny mężczyzna w silnej Europie

**Ryszard
Lubicz** Lista nr 1

**Aby wszyscy w Europie
mieli umyte ręczki**



Krół Julian XIII
TWOIM KRÓLEM



MNIEJSZOŚĆ
MADAGASKARSKA



Nie skacz do wody!

Gładka tafla wody bywa zachęcająca, ale i zdradliwa. Z brzegu nie ocenisz właściwie głębokości ani budowy dna, a taki błąd może okazać się tragiczny.

Nie ryzykuj niepotrzebnie – skoki do wody w nieodpowiednich miejscach to najczęstsza przyczyna urazów kręgosłupa. A w konsekwencji: kalectwa na całe życie.

Gdzie i kiedy można pływać?

Pływaj tylko w miejscach do tego wyznaczonych, czyli na kąpieliskach strzeżonych, gdzie nad bezpieczeństwem czuwa ratownik.

Dzике plaże, bez względu na ich urok, nie są miejscem odpowiednim do kąpieli.

Pamiętaj: stawy, glinianki, zbiorniki przeciwpożarowe, śluzy nie są miejscami przeznaczonymi do kąpieli.

Równie zdradliwe i nieprzewidywalne bywają rzeki. Niespodziewanie możesz natrafić na silne prądy i wiry.

Nie pływaj tuż po posiłkach, ani po dużym wysiłku fizycznym. Najlepiej odczekaj około godziny.

Pływaj rozsądnie! Pływaj z głową!

Bez względu na to, jak dobrze pływasz, zachowaj respekt wobec wody. Pamiętaj, że to niebezpieczny i nieprzewidywalny żywioł.

Wiry i prądy to pułapki, które czekają na każdego pływaka. Nigdy nie wiesz, gdzie na nie trafisz.

Wypluwając pamiętaj, że czeka Cię jeszcze droga powrotna do brzegu. Zachowaj siły! Pamiętaj, że powrót może być trudniejszy i wymagać więcej wysiłku.

Jeśli korzystasz ze sprzętu – pływasz łódką lub kajakiem – zawsze zakładaj kapok, nawet jeśli dobrze pływasz.



W nagłych wypadkach

Gdzie dzwonić po pomoc? Telefony alarmowe.

Jak zachować się, gdy widzimy niebezpieczeństwo lub ludzi potrzebujących pomocy? Jeśli nie masz doskonałych umiejętności pływackich, należy natychmiast wezwać pomoc.

Dla osób wypoczywających nad wodą uruchomiono specjalny numer **0 601 100 100** Centrum Powiadomienia Ratunkowego WOPR. Pod ten numer możesz zadzwonić z każdego telefonu.

Pomoc możesz również wezwać, dzwoniąc pod inne numery alarmowe:

999 Pogotowie Ratunkowe

997 Policja

998 Straż Pożarna

112 Centrum Powiadomienia Ratowniczego z telefonu komórkowego

Woda jest dla wszystkich – nie bądź egoistą!

Na plaży czy w wodzie zawsze przebywa więcej osób. Dlatego pamiętaj, że woda nie jest tylko dla Ciebie, nie przeszkadzaj innym w wypoczynku. Zachowuj się kulturalnie i zwracaj uwagę na to, co się dzieje w wodzie.

Bezwzględna trzeźwość!

Zachowaj trzeźwość.

Nigdy nie pływaj ani nie korzystaj ze sprzętów pływających (kajaki, łódki, rowery wodne) będąc pod wpływem alkoholu

Redaktorzy z
I LoB

